



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – Druga Niedziela po Wielkanocy | 1



Posłuchaj

()



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – Druga Niedziela po Wielkanocy | 2



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – Druga Niedziela po Wielkanocy | 3



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – Druga Niedziela po Wielkanocy | 4



Ewangelia na drugą Niedzielę po



Wielkanocy

J 10, 11-16 Onego czasu: Rzekł Jezus do faryzeuszów: «Jam jest pasterz dobry. Dobry pasterz życie swoje daje za owce swoje. Lecz najemnik i ten, kto nie jest pasterzem, do którego nie należą owce, na widok zbliżającego się wilka porzuca owce i ucieka, a wilk porywa i rozprasza owce. Najemnik zaś ucieka, bo jest najemnikiem i nie troszczy się o owce. Jam jest pasterz dobry; znam swoje i one mnie znają; jako mnie zna Ojciec, a ja znam Ojca. I życie swoje oddaję za owce moje. I inne owce mam, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i słuchać będą głosu mego, i stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Obaczywszy, jako Pan Chrystus jest tym pasterzem dobrym, snadnie też już poznać, którzy są prawdziwi pasterze w Kościele Pana Chrystusowym. Albowiem to jest pasterz dobry, który naśladują pasterza najwyższego, zdrową nauką, dobrym przykładem i świętymi sakramentami pasie owce swoje. To jest pasterz dobry, który nie tylko potrzebami doczesnymi, kędy może, opatruje owce swoje, ale gotów jest gdyby była potrzeba, żywot swój za nie położyć. To jest pasterz dobry, który zna owce swoje i rozproszone zgromadza do jedności, im najwięcej może. In summa, dobry pasterz nie ma szukać pożytku z owiec swoich, ale zbawienia owiec. A tak go szukać ma, żeby był gotów jeżeli potrzeba, dać gardło swe za nie.



A co się tu mówi o pasterzu, to się rozumieć ma nie tylko o pasterzach duchownych, ale i o świeckich, na które się Pan skarży u Jeremiasza i u Ezechiela proroka¹, bo i królowie, książęta, sędziowie, burmistrzowie i wszelaki urząd, a zwłaszcza w chrześcijaństwie, są też i mają być wiernymi pasterzami i mają rządzić, bronić, hamować i karać owce a poddane swoje.

Zasię najemnik jest, a nie pasterz, który szuka pożytku swego, a nie Chrystusowego, który pasie owce nie dla miłości Bożej, ale dla zysku doczesnego, który acz wszedł drzwiami do owczarni, że jest porządnie na pasterski urząd powołany i dobrze pasie czasu bezpiecznego, ale gdy się przyjdzie za owce zastawić, tedy nie wytrzyma, ale albo opuszcza owce, albo dla bojaźni milczy i ucieka przed wilkami.

Wilk zasię jest każdy, który albo nauką fałszywą owce psuje, albo złymi przykłady gorszy, albo okrucieństwem i prześladowaniem powstaje przeciw owcom. A obacz, jako nam właśnie wilka opisuje, mówiąc: A wilk łapie i rozprasza owce, – skąd to pewni idzie, że wszyscy heretycy są tymi wilkami, którzy to, co był Pan Chrystus w Kościele swym powszechnym zebrać i zgromadzić raczył w jedność wiary, zasię łapią, porywają i rozpraszają na rozmaite sekty. Bo jako Panu Chrystusowi i wszystkim wiernym pasterzom jest przyzwoita przywodzić i zgromadzać w jedność tak też heretykom właściwe jest już zebrane i zgromadzone łapać i rozpraszać.

Ale tu kto spytasz jeśliż jest najemnik każdy, którego nie są owce własne, tedyć jeno sam Pan Chrystus będzie prawym pasterzem, a insi wszyscy najemnikami, gdyż owce ich nie są własne, ale Chrystusowe? – odpowiadam: iż wszyscy dobrzy pasterze są teźże woli z Chrystusem, najwyższym pasterzem, którego więcej miłują, niżeli sami siebie, przeto też cokolwiek miłują, dla niego miłują; tak iż cokolwiek on miłuje, to też i oni miłują dla niego, którego we wszystkim miłują i jego rzeczy za



swoje poczytują, i owszem jego rzeczy częstokroć więcej aniżeli swoje miłują. Tym sposobem owce są wszystkie własne pasterzów dobrych, i tym obyczajem różny jest najemnik od pasterza, iż pasterz owce miłuje, a najemnik zapłatę.

Jeszcze spytałby kto: czy się nigdy nie godzi uciekać pasterzowi, gdyż to jest najemnik, który ucieka a opuszcza owce? – odpowiadam: iż się nie godzi uciekać pasterzowi, gdyby przez ucieczkę swą miał opuścić owce i poddać je w niebezpieczeństwo jaki, lecz kiedy sam pasterz prześladowanie cierpi, a nie owce, które są bezpieczne i przez kogo inszego dobrze opatrzone, tedy może pasterz uciec i ustąpić i zachować się na inszy czas ku pożytkowi owiec, jako sam Pan Chrystus rozkazał apostołom: Gdy was, prawi, będą prześladować w jednym mieście, ucieczcie do innego. Takci był uciekł św. Atanazjusz i ucieczką swą więcej pomógł wierze i Kościołowi powszechnemu, niż gdyby był podjął koronę męczeńską. Tak i Paweł św., uciekając w koszu, przez mur spuszczonego w Damaszku, zachował się na wielki pożytek Kościołowi. Lecz gdyby nie było inszego, któryby mógł paść trzodę Pańską, jako się przytrafia w mory i w wojny, tedyby się pasterzowi uciec nie godziło, aby, uciekwszy, nie opuścił owiec i nie wydał ich na niebezpieczeństwo.

Modlitwa

Módlmy się. Boże, któryś przez uniżenie się Syna Twojego podźwignął upadły świat, napełnij wiernych Twoich nieustannym weselem, aby ci, których wybawiłeś od wiecznej śmierci, dostąpili wiekuistego szczęścia. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności tegoż Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.



[1](#)Jer. 23, Ezech. 34.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!



Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related